



**TEATR POLSKI
w Poznaniu**

DYREKTOR TEATRU: JERZY ZEGALSKI

KIEROWNIK LITERACKI: STANISŁAW HEBANOWSKI

Sezon 1968/69

ROK TEATRU W WIELKOPOLSCE

STEFAN ŻEROMSKI

PRZEDWIOŚNIE

Adaptacja sceniczna w 3 aktach
Jerzego Zegalskiego

P R E M I E R A

Październik 1968 r.

STEFAN ŻEROMSKI

PRZEDWIOŚNIE

Obsada

BARYKA	KAZIMIERZ BOROWIEC
O. CIEC	WIRGILJUSZ GRYŃ
PANI WIELOŚLAWSKA	IRENA OSUCHOWSKA
HIPOLIT	ZBIGNIEW STAWARZ
KSIĄDZ	HENRYK OLSZEWSKI
LAURA	ALEKSANDRA KONCEWICZ
BARWICKI	JAN IBEL
KAROLINA	ANNA WRÓBLÓWNA
MACIEJUNIO	ZBIGNIEW STARSKI
WANDA	ELEONORA HARDOCK
GAJOWIEC	HENRYK MACHALICA
LULEK	LESZEK DĄBROWSKI
CHÓR	KAZIMIERA NOGAJÓWNA NINA GRUDNIK TADEUSZ WOJTYCH JANUSZ GREBER

REŻYSERIA: JERZY ZEGALSKI
SCENOGRAFIA: ANDRZEJ SADOWSKI
MUZYKA: RYSZARD GARDÓ
CHOREOGRAFIA: TERESA KUJAWA
ASYSTENT REŻYSERA: JANUSZ GREBER
INSPIKJENT: MARIAN NOWAKOWSKI
SUFLER: BOŻENA DRYGAS

Powieści Żeromskiego są pewnego rodzaju symfoniami psychologicznymi, i na tym to zasadza się ich tajemnica kompozycyjna. Nieuświadomione, lecz przemodne i zasadnicze dążenie arcyzmu Żeromskiego na tym polega, że usiłuje on zestroić wszystkie wzruszenia i wszystkie stany duszy ludzkiej w ten sposób, aby współbrzmieniem swym wywołały treść głębszą od nich wszystkich, w nich wszystkich obecną i przenikającą je nawskroś(...) Sztuka staje się tu rozszerzeniem duszy. Czytanie książek tych przeobraża. Inaczej się po nich widzi, czuje, inaczej życie własne przeżywa.

Stanisław Brzozowski, 1904

Cechami talentu językowego Stefana Żeromskiego, którymi przechodzi on wszystkich swoich poprzedników są: przede wszystkim wielka zdolność *utrzymywania* w pamięci ogromnych zasobów i niezmiernie różnorodnych materiału językowego, oraz wielka umiejętność aktywnego nim *władania* z zachowaniem właściwego umiaru, następnie spontaniczność, *żywiłowość*, przejawiająca się w zadziwiającej możliwości docierania za pomocą słowa samego, nie obrazów — do głębin duszy ludzkiej, dar wstrząsania duszami ludzkimi samymi wyrazami nie tylko obrazami.

Henryk Ułaszyn, 1926

O STEFANIE ŻEROMSKIM

Książkę się skończy i trzeba wracać do teraźniejszości. Wiemy jak wyglądał ten nawrót do teraźniejszości wśród pokolenia krzepiącego się *Ogniem i mieczem*. Drugą falę może nie tak żywiłowego, ale napewno głębszego entuzjazmu wywołał pisarz, który nie karmił czytelników obrazami chwały, tylko zaczął się szamać z tą ciężką, tą nie do zniesienia przykrą rzeczywistością polską. Nawiązywał do przegranych powstań, do klęsk, do zgniecionego przez niewolę człowieczeństwa w ludziach w Polsce. Uczuciowiec niesłychanie wrażliwy nie chciał pomijać żadnego z cierni w ciele społeczeństwa, żadnej rany ani choroby. Kładł palce czytelnika w te rany, w te tryby. Rozpalał najbardziej dojmującą, jak tortura, wolę pozbycia się na jeźdźcy, wydobycia się na wolny świat, na słońce.

Aniela Gruszecka, 1934

Ale nie tylko On był wtedy w nas — my też byliśmy w Nim, widzieliśmy, że nie istnieje w nas ani jedno poruszenie duszy, którego Żeromski nie potrafiłby zamknąć w swoje samotne słowo — i tak nie znając nas, uwiecznił nas jednakże...

Nie oszczędzając nam obcowania z klęską i cierpieniem w żadnej ze swoich książek — w tej trylogii Żeromski doprowadził stronę tragiczną do najostrzejszego chyba napięcia. Faktem jest przecie dziwnym, a niewątpliwym, że przez to spiętrzenie cierpień nie została naruszona — owszem została raczej spotęgowana nasza pewność wartości życia. Mimo wszystko i ze wszystkim, co ono niesie.

Maria Dąbrowska, 1925

KIEROWNICY DZIAŁÓW TECHNICZNYCH:
Bogdan Iwankowski — Kierownik techniczny,
Antoni Hasiński i Zofia Turguła — Pracownie
krawieckie. Aleksandra Turguła — Modyst-
ka, Jan Kruszwicki — Perukarnia, Włady-
sław Makowski — Stolarnia, Damazy Guzikow-
ski — Malarnia, Stefan Zandecki — Pracownia
dekoracyjno - tapicerska, Władysław Mackie-
wicz — Modelarnia, Sylwester Korzeniowski —
Pracownia obuwnicza, Florian Grodzki — Ślu-
sarnia, Dionizy Gabrysiak — Scena, Tadeusz
Molski — Elektrotechnika.

Bezpłatny
ZE ZBIORÓW

Andrzeja Kausbranda

CENA 1,— ZŁ